Drobnym Maczkiem

październik 2025

Życzenia dla nauczycieli

„*Nauczyciel ociera się o wieczność. Nigdy nie może stwierdzić, gdzie kończy się jego wpływ.*" – (Henry Brooks Adams)

Z okazji Dnia Nauczyciela chcielibyśmy przede wszystkim podziękować: za poświęcony dla nas czas, za słowa pełne wsparcia i wyrozumiałości. Za codziennie podejmowany trud przekazywania nam wiedzy, za dzielenie się swoją pasją.
Za wiarę w nasze możliwości, za słowa, które podnoszą na duchu, za codzienny uśmiech i cierpliwość.
Dziękujemy! Życzymy wytrwałości i satysfakcji z wykonywanej pracy oraz jeszcze więcej cierpliwości. Niech każdego dnia towarzyszy Państwu uśmiech i wdzięczność tych, wśród których Państwo pracują.

Rozpoczęcie roku szkolnego 2025/2026

1 września po raz kolejny uroczyście świętowaliśmy rozpoczęcie nowego roku szkolnego w naszym liceum. Ten rok szkolny uchodzi za wyjątkowy, ponieważ w naszej szkole została otwarta pierwsza w Polsce dwujęzyczna klasa z językiem włoskim.
W związku z tymi zmianami na naszej uroczystej akademii pojawili się: Pan Luigi Ripamonti - radca z ambasady Włoch w Warszawie oraz Pani Magdalena Orzeł z włoskiego Instytutu Kultury w Krakowie.

Podczas części artystycznej mieliśmy przyjemność usłyszeć kilka pięknie wykonanych utworów muzycznych, które wprowadziły wszystkich w wyjątkowy nastrój i nadały ceremonii uroczysty charakter.
Rozpoczęcie roku to zawsze moment jedyny w swoim rodzaju, pełen nowych możliwości, planów i marzeń. Niech ten rok będzie czasem odkrywania swoich pasji, budowania wspomnień i wspaniałych przeżyć.

Nowy Samorząd Szkolny
– zgrany zespół pełen pomysłów i energii!

W tym roku szkolnym społeczność naszej szkoły wybrała nową trójkę samorządu uczniowskiego. Funkcję **przewodniczącej objęła Alicja Kluszczyk, wiceprzewodniczącą została Alicja Szpilewicz, a rolę sekretarza pełni Anna Pochopień**. Zapytaliśmy dziewczyn o ich pierwsze wrażenia po wyborach, plany na przyszłość i to, co według nich jest najważniejsze w pracy samorządu.

Na wiadomość o wygranej Alicja Kluszczyk zareagowała z ogromną radością — „*Byłam szczęśliwa, że społeczność szkolna obdarzyła mnie zaufaniem*". Alicja Szpilewicz przyznała, że również czuła wdzięczność i wzruszenie, widząc, ile osób chciało zobaczyć ją w tej roli.

Motywacją do kandydowania okazała się przyjaźń i wspólne wsparcie. „*Pomysł, żeby kandydować razem, zrodził się już w czerwcu drugiej klasy*" — zdradza Anna Pochopień. „*Wzajemnie wypchnęłyśmy się ze swoich stref komfortu*". Dziewczyny zgodnie podkreślają, że właśnie działanie razem dało im największą motywację do rozpoczęcia tej przygody.

Na co dzień trójka tworzy bardzo zgrany zespół. „*Znamy się od dawna, dlatego współpraca układa się świetnie – dużo rozmawiamy i szybko ustalamy wszystkie kwestie*" – mówi Alicja Kluszczyk. Alicja Szpilewicz dodaje, że dobra komunikacja to klucz do sprawnej pracy: „*Dużo rozmawiamy, co pozwala nam działać szybciej i skuteczniej*".

Co dla nich znaczy bycie przedstawicielkami uczniów? Przede wszystkim otwartość na pomysły i działanie dla dobra społeczności szkolnej. „*Chcemy znać opinie uczniów i być ich głosem*" – mówi przewodnicząca. Wszystkie dziewczyny zgodnie podkreślają, że każdy może przyjść do nich z pomysłem, propozycją czy pytaniem. „*Jesteśmy otwarte na wszystko i doceniamy każdy pomysł!*" – dodaje Anna Pochopień.

Zapytane o plany i cele na ten rok, dziewczyny z entuzjazmem odpowiadają, że mają mnóstwo pomysłów. „*W planie rocznym zawarłyśmy pomysły każdej z nas – zarówno te z kampanii, jak i te, które zrodziły się później*" – wyjaśnia sekretarz. „*Działamy wspólnie, więc realizujemy wszystkie pomysły – zarówno moje, jak i Alicji czy Ani*" – dodaje Alicja Kluszczyk.

Łączenie obowiązków szkolnych z pracą w samorządzie? Dla tej trójki to żaden problem. „*Dobra organizacja i chęci – to wystarczy, żeby pogodzić wszystko bez stresu*" – mówią zgodnie.

Na koniec zapytaliśmy, jakie cechy powinna mieć dobra trójka szkolna. Odpowiedź była jednogłośna: wzajemne zaufanie, współpraca i otwartość na ludzi.
Jak podsumowuje Alicja Kluszczyk: „*Dobra trójka to taka, w której jest zaangażowanie, zgranie i chęć działania dla innych*".

ŚUM INSPIRUJE - warsztaty medyczne

8 września w naszej szkole uczniowie profilu biol-chem wzięli udział w zajęciach praktycznych oraz wykładach organizowanych przez Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach. W ramach projektu "ŚUM inspiruje: zostań medykiem" poznali bliżej życie studenckie oraz uczestniczyli w prezentacji o nowoczesnych technologiach wykorzystywanych w medycynie. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia praktyczne "Medycyna pola walki", gdzie uczniowie uczyli się przeprowadzać reanimację oraz nieść pomoc osobom rannym.

Kolejnym punktem tego dnia były warsztaty stomatologiczne, gdzie była okazja do nabycia umiejętności szycia czy borowania zębów. Był to interesujący dzień pozwalający poznać lepiej świat medycyny.

Wywiad z przedstawicielami klasy 0IV

Dlaczego wybrałeś/wybrałaś akurat naszą szkołę?

- Wybrałem tę szkołę, ponieważ bardzo zainspirowała mnie ta klasa i stała się moim pierwszym wyborem. Język włoski wydawał mi się bardzo ciekawy, a nauka w tym liceum tylko mnie w tym utwierdziła.

- Wybrałam tę szkołę ze względu na atmosferę, jaka panowała podczas dni otwartych. Nauczyciele byli bardzo mili dla nowych uczniów, a uczniowie wydali mi się najważniejszą częścią tej szkoły – to bardzo mnie zachęciło.

Jak podoba Ci się język włoski? Czy uważasz, że to trudny język do nauki? Jak radzisz sobie z liczbą godzin?

- Bez wątpienia włoski to bardzo piękny język, dlatego też wybrałam tę klasę. Wiadomo, momentami bywa trudno – osiemnaście godzin to sporo materiału tygodniowo – jednak przy systematycznej nauce nie stanowi to problemu.

Co najbardziej zaskoczyło Cię w naszym liceum?

- Największe wrażenie zrobiła na mnie sala sportowa, a także sporo zajęć pozalekcyjnych – zarówno sportowych, jak i naukowych.

Jak podobają Ci się lekcje języka włoskiego?

- Lekcje są „bello" („piękne"), a włoski to bardzo prosty i śpiewny język. Mamy również bardzo dobrych profesorów, którzy nas uczą – mowa tutaj o Pani Profesor Włodarczyk oraz Panu Profesorze Krzyżewskim.
- Bardzo podoba mi się na tym profilu. Zaskoczyła mnie pomoc nauczycieli, którzy świetnie tłumaczą materiał.

Jaki jest Twój ulubiony nauczyciel/nauczycielka?

- Moją ulubioną nauczycielką jest Pani Profesor Włodarczyk, która jest również moją wychowawczynią. Przez liczbę godzin lekcyjnych, jakie mam z Panią Profesor, zdążyłam ją dobrze poznać. Wiem, że jest bardzo pomocna i możemy się do niej zgłosić z każdym problemem, ponieważ zawsze postara się nam pomóc.

Jak dogadujesz się ze swoją klasą?

- Świetnie się dogaduję z moją klasą, trafiłem na naprawdę super ludzi. Dobrze mi się z nimi rozmawia i bardzo się cieszę, że spędzę z nimi następne 5 lat.

Rozmowę przeprowadzały: Wiktoria Gromadzka i Agata Warkocz.

Wywiad z przedstawicielami klasy Ia

Czy podoba Ci się w naszej szkole?
-Bardzo podoba mi się w mojej nowej szkole. Starsi uczniowie dobrze nas traktują, są pozytywnie do nas nastawieni. W szkole panuje miła, przyjemna atmosfera.

Co Cię pozytywnie zaskoczyło w naszej szkole?
-Pozytywnie zaskoczyła mnie dobrze wyposażona, duża hala sportowa. Uważam też, że szkoła jest ładnie zbudowana i przyjemnie mi się w niej przebywa. Na pewno czymś nowym, czego się nie spodziewałem, są telewizory na korytarzach. Pomaga mi to w organizacji czasu na przerwach. Cieszę się też, że możemy zamawiać jedzenie przez nową stronę.

Jaki jest Twój ulubiony nauczyciel/nauczycielka i dlaczego?
-Moją ulubioną nauczycielką jest Pani Profesor Justyna Bosowska, która jest jednocześnie moją wychowawczynią i nauczycielką wf-u. Lekcje wychowawcze są przyjemne, a wf na wysokim poziomie.

Czego brakuje Ci w naszej szkole?
-W naszej szkole nie brakuje mi w zasadzie niczego.

Czy lubisz swoją klasę?
-Bardzo lubię swoją klasę, wszyscy są mili i dobrze mnie traktują.

Dlaczego akurat Maczek?
-Do Maczka mam blisko, co mocno wpłynęło na moją decyzje, tak samo jak polecenia starszych kolegów, którzy chodzą do tej szkoły. Poczułem też przywiązanie do wstępnej decyzji o szkole i nie chciałem już jej zmieniać.

Co lubisz na swoim profilu?
-Bardzo lubię język hiszpański i angielski. Dobrze czuję się na lekcjach języków i historii.

Rozmowę przeprowadzały: Dominika Heród i Natalia Błaszczyńska.

Wywiad z przedstawicielami klasy Ib

Dlaczego wybrałaś tą szkołę?
-Szczerze mówiąc, była blisko i miałam łatwy dojazd, dodatkowo była też wysoko w rankingu.

Jak na razie, co najbardziej podoba ci się w Maczku?
-Myślę, że nauczyciele. Są zupełnie inni niż w mojej szkole podstawowej, panuje fajna atmosfera.

Dlaczego zdecydowałaś się na klasę biol-chem?
-Dlatego, że bardzo lubię biologię i chemię, chciałabym się w przyszłości rozwijać dalej w tym kierunku.

Jaki jest twój ulubiony przedmiot/nauczyciel/nauczycielka w Maczku?
-Chyba biologia z Panią Profesor Katarzyną Kłosowską.

Czy jest coś, co zmieniłabyś w naszej szkole?
-Nie, raczej nic bym nie zmieniła. Podoba mi się, tak jak jest.

Rozmowę przeprowadzały: Julia Wieszołek i Magdalena Pol

Wywiad z przedstawicielami klasy Ic

Dlaczego wybrałaś tę szkołę?
-Wybrałam tę szkołę, ponieważ tutaj były kierunki, które były dla mnie interesujące i najbardziej mi odpowiadały.

Co najbardziej Ci się tutaj podoba?
-Zdecydowanie hala sportowa.

Jak oceniasz swój profil? Czy jest taki jak myślałaś że będzie?
-Tak, profil spełnił moje oczekiwania i jest taki jak myślałam, że będzie.

Co cię najbardziej zaskoczyło?
-Podejście nauczycieli, które znacznie się różni od tego, jak było w podstawówce. Nauczyciele bardziej indywidualnie podchodzą do ucznia.

Z czego jesteś najbardziej dumny po pierwszym miesiącu szkoły?
-Z tego, że dobrze mi idzie, mam dobre oceny i poznałem wielu znajomych.

Jeżeli mógłbyś zmienić jedną rzecz w szkole, to co by to było?
-Zmieniłbym to, aby skrócić jedną długą przerwę, ponieważ moim zdaniem jest ona niepotrzebna i zajmuje za dużo czasu. Wolałbym być trochę szybciej w domu.

Rozmowę przeprowadzały: Hanna Kaszczyszyn i Iga Obcarska

Wywiad z przedstawicielami klasy Ie

Jaka była dla was największa zmiana kiedy przyszłyście do liceum?
-Ludzie, na 100% ludzie.
Dlaczego?
-Przez to, że początkowo nikt nikogo nie znał i dlatego też trudno było się swobodnie poczuć i zachowywać swobodnie. W przeciwieństwie do podstawówki, wszyscy przez to byli bardzo cicho, ciężko było się zapoznać i było dość niezręcznie.

Co was najbardziej zaskoczyło w liceum? Czego się w ogóle nie spodziewałyście?
-Wydaje mi się, że podejścia niektórych nauczycieli.
W takim razie jest ono lepsze czy gorsze?
-Lepsze, bo w podstawówce bywaliśmy straszeni, że jednak w liceum to będzie tragedia, że nie będzie się dało w ogóle normalnie funkcjonować, a okazało się, że jest zupełnie inaczej. Nauczyciele traktują nas jak dojrzałych ludzi i jest luźniejsza atmosfera.

W pełni się z Wami zgadzamy.
Nasze ostatnie pytanie: co wam się najbardziej podoba w naszym liceum?
- Bardzo fajny jest brak dzwonków. W podstawówce było tak głośno, a teraz jest spokojniej bez nich.

Rozmowę przeprowadzały: Emilia Całka i Natalia Urbaniak

Wywiad z przedstawicielami klasy If

Dlaczego wybrałeś/aś akurat Maczka? Czy szkoła spełnia twoje oczekiwania?
- Spełniła moje oczekiwania, a wybrałem ją, bo zainteresował mnie profil architektoniczny.
- Wybrałam Maczka, dlatego że w tej szkole był kierunek, na który chciałam iść. Bardzo mi się podobało na dniach otwartych oraz słyszałam dobre opinie na temat tej szkoły od innych, którzy już tu chodzą.

Co Ci się tu najbardziej podoba, a co nie?
- Najbardziej podoba mi się lokalizacja, najmniej podoba mi się brak możliwości poprawiania kartkówek u większości nauczycieli.
- Najbardziej podobają mi się ludzie i ogólnie cały klimat tej szkoły, a nie podobają mi się 5-minutowe przerwy, kiedy nie potrafię zdążyć przejść nawet z sali do sali.

Co Cię tu zaskoczyło?
- System punktowy.
- Zaskoczył mnie szacunek innych do siebie nawzajem, czego nie miałam kompletnie w podstawówce oraz duży szacunek nauczycieli do uczniów.

Czy wdrożyłeś/aś się już w życie licealne? Czy czujesz się dobrze w nowej klasie i szkole?
- Raczej wdrożyłem się już, a z nową klasą jesteśmy całkiem dobrze zgrani jak na miesiąc znajomości.
-Dobrze się czuję w szkole - uważam, że wdrożyłam się już w życie licealne. Czuję się bardzo dobrze w nowej klasie i szkole oraz mam fajne znajomości.

Czy podoba Ci się na profilu architektonicznym? Co Cię skłoniło do wyboru właśnie tego profilu?
- Profil mi się całkiem podoba, skłoniło mnie do wybrania go to, że lubię rysować.
- Bardzo podoba mi się na profilu architektonicznym, lekcje z panią profesor Tunkel są świetne i same przedmioty architektoniczne też są wspaniałe. Wybrałam ten profil dlatego, że bardzo lubię rysować, a swoją przyszłość wiążę właśnie z architekturą.

Jak ci się podobało w Rogoźniku? co wspominasz najlepiej? Dzięki czemu wygraliście? Czy wycieczka pozwoliła ci się w jakimś stopniu zintegrować z innymi uczniami z klasy i szkoły?
- Rogoźnik był fajny, najlepiej wspominam występ. Wygraliśmy, bo dziewczyny z naszej klasy chciały robić próby prawie na każdej lekcji. Sama wycieczka raczej nie pomogła się zintegrować, łatwiej po prostu podejść do innych i pogadać.
- Podobało mi się w Rogoźniku bardzo. Najlepiej wspominam integrację miedzyklasową - to, że mogłam poznać ludzi z innych klas. Myślę, że wygraliśmy dzięki temu, jak bardzo byliśmy zintegrowani i jak bardzo się wspieraliśmy. Wycieczka pozwoliła mi się bardzo zintegrować z innymi klasami - mam teraz dużo znajomych z innych klas i bardzo często rozmawiam z nimi na przerwach, więc myślę że Rogoźnik to wspaniałe rozwiązanie na integrację miedzy klasową. Mam nadzieję, że szkoła z nigdy nie zrezygnuje z tej wycieczki, ponieważ było świetnie

Rozmowę przeprowadzały: Kalina Blaut i Oliwia Cissek

Rogoźnik

Pod koniec września, jak co roku, odbyła się tradycyjna wycieczka integracyjna dla klas pierwszych do Rogoźnika. Był to dzień pełen zabawy, śmiechu, emocji i zdrowej rywalizacji.
Uczniowie mieli okazję wziąć udział w różnorodnych grach i konkurencjach, które sprzyjały poznaniu się i budowaniu szkolnej wspólnoty.
Całe wydarzenie zostało świetnie przygotowane przez klasę 2A, której należą się ogromne brawa za organizację i zaangażowanie.
W międzyklasowej rywalizacji najlepiej poradziła sobie klasa 1F, zdobywając tytuł najbardziej zgranej i aktywnej drużyny dnia!
To była niezapomniana przygoda, która na długo pozostanie w pamięci naszych pierwszaków.

Kącik sportowy

Dnia 30 września jeden z naszych uczniów - Szymon Kot - uzyskał 3 miejsce w turnieju tenisa stołowego ,,Z SKS-u do AZS-u'', kwalifikując się tym samym do finału w Warszawie! Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów !!!

29 września w hali Kolejarz w Katowicach odbyły się regionalne eliminacje Akademickich Mistrzostw Szkół Średnich ,,Z SKSu do AZSu'' w futsalu chłopców. Nasza drużyna wywalczyła 2. miejsce po emocjonującym finale z VI LO. Gratulujemy zawodnikom i dziękujemy za zaangażowanie!

Oprócz udziału w zawodach sportowych, nasi uczniowie biorą także udział w różnych akcjach i wyjazdach rekreacyjnych. Wśród nich znalazł się Rajd Górski ,,Razem między górami'' w dniu 3 października. W tym roku metą było Schronisko PTTK na Błatniej, gdzie na uczestników czekały różne aktywności i konkursy oraz ciepły poczęstunek i herbata.

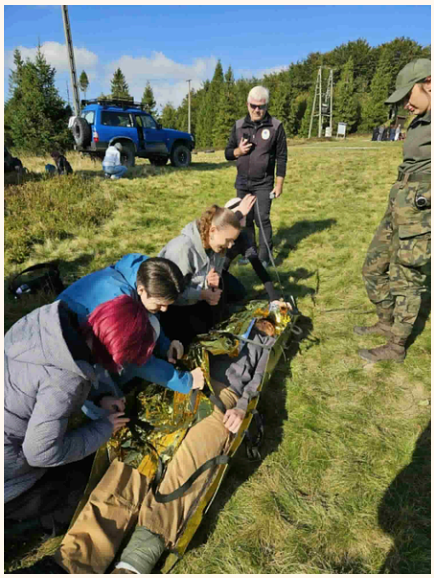

Wymiana z Włochami

🇮🇹🤝🇵🇱

W październiku uczniowie klas włoskich mieli przyjemność uczestniczyć w wymianie uczniowskiej ze szkołą we włoskiej Porretta Terme!

Podczas tego niezwykłego wyjazdu uczniowie naszej szkoły mieli okazję zwiedzić wiele pięknych miast takich jak Riola, Lukka, Silla czy odkryć uroki górskiego Montese, gdzie poznali zasady tradycyjnej gry ruzzola.
Nie zabrakło także aktywnie spędzonego czasu oraz okazji do spróbowania tradycyjnych włoskich potraw. 🍝

Wymiana ta była nie tylko poznawaniem kultury, zwyczajów czy uroków włoskich miejsc, ale przede wszystkim była czasem pełnym emocji, nowych znajomości i wspólnych przeżyć i niezapomnianych wspomnień.

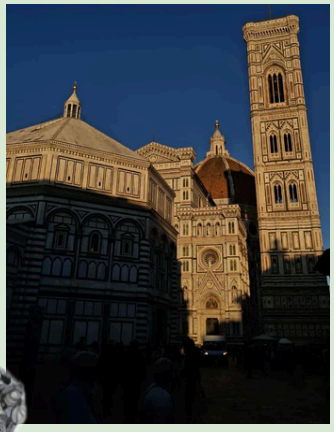

3c w Czechach

Nasi uczniowie rozpoczęli swój wyjazd od odwiedzenia Frydlandu nad Ostravicí. Tam uczestniczyli oni w zajęciach integracyjnych, przygotowanych przez czeskich uczniów – w grze bingo dotyczącej zainteresowań. Następnie zaprezentowane im zostały ciekawostki o języku czeskim i zwiedzili szkołę. Po krótkich zakupach w lokalnym sklepie odbył się koncert, który zorganizowany został specjalnie dla naszej grupy. Po przyjeździe do schroniska, w którym planowano dwudniowy pobyt, wyruszyli na wycieczkę na górę Ondřejník, skąd podziwiano piękne widoki.

Drugiego dnia uczniowie odwiedzili również Štramberk, gdzie zwiedzili słynną cukiernię „U Hezounů" i zapoznali się z procesem wytwarzania tradycyjnych „štramberskich uszu", które mogą być produkowane wyłącznie w tej miejscowości. Następnie odbył się spacer po rynku oraz gra terenowa w parku krajobrazowym. Po zakończeniu zajęć uczestnicy udali się do Ostrawy, gdzie zjedli ciepły posiłek.

Trzeciego dnia 3c zwiedziła Mały Świat Techniki, gdzie przedstawiono różne sposoby pozyskiwania energii. Po południu nastąpił powrót do Polski. W ramach dalszej współpracy zaplanowano rewizytę czeskich uczniów w Polsce w dniach 13–15 października.

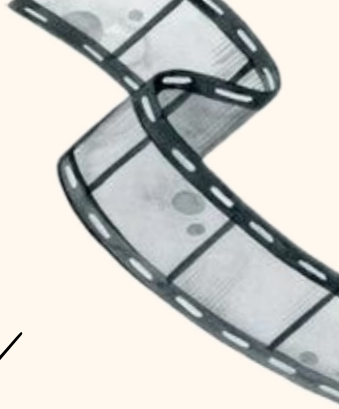

Dzień Chłopaka w 3b

Klasa 3b Dzień Chłopaka zaczęła świętować dzień wcześniej, czyli 29 września w poniedziałek. Rano, po 3 pierwszych lekcjach, udała się do kina na ponaddwugodzinny seans "Zamach na Papieża".
Film jest oparty na prawdziwych wydarzeniach - zamachu na Jana Pawła II z 1981 r. przez Mahmeta Aliego Agcę. Seans zaczyna się dość spokojnie, ale nie dajcie się zmylić: główny bohater, Konstanty "Bruno" Brusicki, będący byłym snajperem i legendą wywiadu, zostaje siłą wciągnięty w spisek przeciwko papieżowi - ma zabić zamachowca Aliego Agcę.
Jako widzowie zostajemy zaangażowani w kulisy jednego z bardziej znanych, jak i bardziej tajemniczych zamachów w historii - główny bohater trzyma nas w napięciu i utrzymuje wartką akcję.
Wątki poboczne są równie ciekawe, jak główny motyw filmu: Bruno, razem z dawną znajomą, wyprowadza się na wieś, a tam, prócz ćwiczeń strzeleckich, wdraża się w życie tamtejszych mieszkańców.
Można pomyśleć, że główny bohater nie ma dylematów moralnych związanych z zamachem, ale na przestrzeni całego filmu poznajmy jego motyw i skomplikowaną przeszłość.
Niektórzy powiedzieliby, że film jest robiony typowo pod mężczyzn: bijatyki, piękna kobieta, główny bohater to mężczyzna bez skrupułów, a do tego nie jedna zamordowana osoba. Film ten zdecydowanie spodoba się każdemu fanowi filmów akcji.

Wycieczka do Anglii

W dniach 10–17 października odbyła się wycieczka uczniów do Anglii, do nadmorskiego miasta Bournemouth, której celem był udział w zajęciach w szkole językowej oraz poznanie kultury i uroków południowej Anglii.

Pierwsze dni były bardzo intensywne – uczestnicy rozpoczęli wyjazd od wizyty w stolicy Wielkiej Brytanii, Londynie, gdzie zobaczyli najważniejsze zabytki miasta, takie jak m.in. Pałac Buckingham, Pałac Westminsterski, Muzeum Historii Naturalnej oraz wiele innych atrakcji. Następnego dnia podziwiali malownicze klify i urocze miasteczko Swanage. Szóstego dnia wycieczka udała się do Oksfordu, gdzie uczestnicy mieli okazję odwiedzić jedną z najbardziej prestiżowych uczelni na świecie oraz podziwiać wyjątkową architekturę tego miasta.

Pozostałe dni spędzono na nauce języka angielskiego w The Bournemouth School of English, gdzie zajęcia prowadzone były w przyjaznej i otwartej atmosferze. Lekcje miały charakter integracyjny – obfitowały w rozmowy, zabawy i projekty, co sprawiało, że nauka języka angielskiego stawała się prawdziwą przyjemnością.

Czas po zajęciach uczniowie wykorzystywali na zwiedzanie miasta, znanego z pięknych piaszczystych plaż, urokliwej dzielnicy Westbourne oraz stadionu drużyny AFC Bournemouth, grającej w jednej z najlepszych lig piłkarskich świata – Premier League.

Wyjazd okazał się nie tylko doskonałą okazją do nauki i doskonalenia języka angielskiego, ale również do poznania nowych ludzi, zobaczenia niezwykłych miejsc oraz przeżycia niezapomnianych przygód.

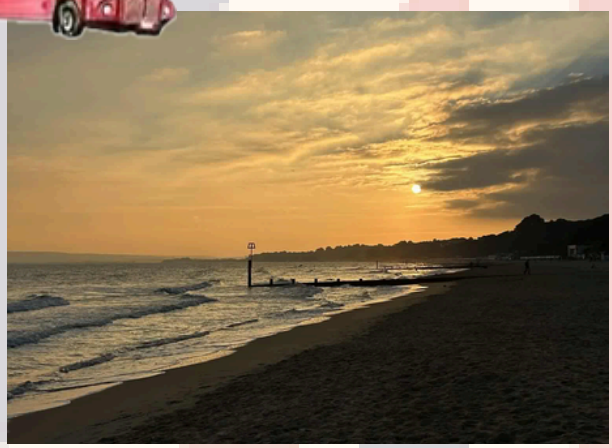

Kącik poetycki

Każdy człowiek zadał sobie to pytanie.
Czy jutro znowu słońce ze mną wstanie?
Jednak mimo mojej maleńkości,
W tym świecie pełnym smutku i radości,
Jednak mimo mojego drobnego istnienia.
Wiem że nie mam nic do powiedzenia.
Gdyż los nie patrzy na koniec łagodnie
I ja tak samo podchodzę to sprawy, pochopnie
Że nie boję się tego gdy chryzantemy w mych oczach zagoszczą
Uznaje zakończenie za rzecz niż się wydaje prostszą
Bo dni są jak tańczenie na cienkim jeziora lodzie
Kiedy nie wiadomo gdy wszyscy utopimy się w wodzie
I nie płacz dziecko, proszę cię, że coś się skończyło
Tylko uśmiechnij się że to miało miejsce i się wydarzyło.

Kącik kryminalny

Wieczorem 14 kwietnia 1865 roku prezydent Abraham Lincoln udał się do teatru Forda w Waszyngtonie na komedię Toma Taylora „Nasz amerykański kuzyn". Początkowo miał mu towarzyszyć generał Ulysses Grant z żoną, jednak z powodu ich nieobecności prezydent zasiadł w loży z majorem Henrym Rathbonem i jego przybraną siostrą Clarą Harris. Lincoln nie był szczególnie zainteresowany przedstawieniem, lecz uległ namowom żony. W drodze do teatru zatrzymano go jeszcze, by rozpatrzył prośbę o ułaskawienie żołnierza, co spowodowało niewielkie opóźnienie. Po przybyciu orkiestra zagrała powitalną melodię „Hail to the Chief" i spektakl rozpoczął się.

W tym czasie w pobliskim barze przebywał John Wilkes Booth – znany aktor i zwolennik Konfederacji. Doskonale znał układ teatru, dzięki czemu mógł bez przeszkód dostać się do loży prezydenckiej. Podczas trzeciego aktu, o godzinie 22:15, wszedł do środka i z odległości 10 centymetrów strzelił Lincolnowi w tył głowy. Major Rathbone próbował go powstrzymać, lecz Booth zranił go nożem, po czym skoczył na scenę, łamiąc nogę, i uciekł, krzycząc: „Sic semper tyrannis!" („Tak zawsze dzieje się tyranom!").

Ciężko ranny Lincoln został natychmiast objęty opieką lekarzy obecnych w teatrze. Zdecydowano, że nie można go przetransportować do Białego Domu, więc przeniesiono go do pobliskiego pensjonatu Williama Petersena. Tam, otoczony przez rodzinę, lekarzy i polityków, zmarł następnego ranka, 15 kwietnia o godzinie 7:22. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 4 maja w Springfield w stanie Illinois.

Booth po zamachu uciekł konno na południe wraz z Davidem Heroldem. Po kilku dniach ukrywania się dotarli do farmy Richarda Garretta w Wirginii. 26 kwietnia żołnierze otoczyli posiadłość i wezwali ich do poddania się. Herold uczynił to natychmiast, natomiast Booth odmówił. Stodoła, w której się ukrywał, została podpalona, a sierżant Boston Corbett postrzelił zamachowca. Booth zmarł kilka godzin później.

Abraham Lincoln, obok George'a Washingtona, jest uważany za jednego z najwybitniejszych prezydentów USA. Po jego śmierci stał się postacią niemal legendarną – porównywano go do Jezusa Chrystusa, ponieważ podobnie jak on oddał życie za swój naród. Porównanie to, tym bardziej trafiało do przekonania ze względu na to, że zamach na prezydenta Abrahama Lincolna odbył się w Wielki Piątek- wtedy gdy Chrystus został ukrzyżowany.

Gazetkę

Drobnym Maczkiem

przygotowała
klasa 3b